



# KRÓLEWSKI PRZEPYCH

## ODTWARZACZ CD JADIS JD3 EVOLUTION

## I WZMACNIACZ ZINTEGROWANY JADIS DA88 SIGNATURE

**O**ferta firmy Jadis jest bardzo rozbudowana, zawiera wiele modeli i różnych typów urządzeń, jednak nowości pojawiają się stosunkowo rzadko. Wynika to głównie z podejścia wytwórcy do produktu, który z założenia ma być bliski perfekcji. Paradoksalne jest to, że w segmencie takich urządzeń potrzeby i tendencje na rynku nie odgrywają aż tak dużego znaczenia jak w sprzęcie popularnym. Długo zapowiadany wzmacniacz zintegrowany DA88S doczekał się wreszcie swojej premiery, i to dzięki zdobyciu lamp o jakości spełniającej rygorystyczne normy stawiane przez projektantów z Jadis. Oczywiście mowa o lampach mocy – KT88. Zastosowanie tego typu triod wiązkowych nie jest wcale nowym pomysłem. Do tej pory wielokrotnie próbowano je zastosować, jednak jak dotąd żaden z dostawców nie był w stanie zagwarantować tak wysokiej jakości, jaką reprezentowały lampy produkowane przez GEC w latach 80. ubiegłego stulecia. Tym razem wszystko wskazuje na sukces, a dostawcą jest słowacki JJ Electronic, ceniony także przez innych producentów sprzętu i odbiorców indywidualnych po obu stronach Atlantyku. Wraz z nową integrą postanowiliśmy sprawdzić najnowsze źródło tego producenta, zajmujące drugie, po Symfonii, miejsce w ofercie.

### ODTWARZACZ

Podobną genezę ma odtwarzacz JD3 Evolution, zastępujący poprzednika o tym samym symbolu. Zmianom, a raczej odmłodzeniu, poddano przede wszystkim wnętrze tego urządzenia. Evolution wykorzystuje obróbkę 24 b / 192 kHz zamiast procesu bitstream. Seria odtwarzaczy Evolution składa się z trzech źródeł. Poza prezentowaną poniżej wersją podstawową, dostępne są jeszcze dwa modele. Środkowy jest wzbogacony o wyjścia cyfrowe (ST i AES/EBU) oraz o wyłączany układ upsamplingu 24 b / 192 kHz. Natomiast najbardziej rozbudowaną wersję zrealizowano jako konstrukcję dzieloną z lampowym stopniem wyjściowym i zewnętrznym zasilaczem. Testowany odtwarzacz jest nieco skromniej wyposażony, co prawda na pokładzie znajduje się przetwornik 24 b / 192 kHz, ale stopień wyjściowy ma już typową postać – układ półprzewodnikowy. Dostępne jest tylko jedno wyjście cyfrowe – koaksjalne. Reszta szczegółów konstrukcyjnych jest owiana tajemnicą firmy. Demontaż urządzenia okazał się kłopotliwy i dlatego zrezygnowaliśmy z tej ryzykownej operacji.

### WZMACNIACZ

Pod względem wzorniczym DA88S stanowi kwintesencję dotychczasowych osiągnięć firmy. Pewnymi nowościami są natomiast detale sugerujące, że ma-

my do czynienia z nową konstrukcją. Dotyczy to m.in. zdublowanych zacisków głośnikowych, stylizowanych na produkty WBT, i ochronnego grilla, zakładanego wokół lamp. Pozostałe elementy konstrukcji są typowe dla Jadis. Mamy więc duże chassis, wykonane z wypolerowanej na wysoki połysk stali nierdzewnej INOX, złoczone nakładki na front i górne płaszczyzny ekranów osłaniających transformatory i perfekcyjnie wytoczone masywne pokrętki. Patrząc z góry na urządzenie, widok jest dziwnie znajomy, nawet czarny radiator stabilizatora prądu żarzenia znajduje się w podobnym miejscu. Nie jest to przejawem żadnej monotonii, lecz konsekwencji, dzięki której produkty tej marki są bardzo łatwo rozpoznawalne w tłumie innych wzmacniaczy lampowych.

**Niewiele jest obecnie na rynku firm o tak czytelnym wizerunku jak Jadis. Ten francuski producent działa już od przeszło ćwierćwiecza i obok Verdiera oraz kilku bardziej zorientowanych na nowości producentów, dzielnie broni honoru francuskiej szkoły budowania lampowego sprzętu audio.**



Tak jak każdy wzmacniacz firmy Jadis, DA88 przypomina dzieło sztuki

Wnętrze obudowy jest dość gęsto zabudowane. Dominują montaż przestrzenny i typowe dla tego producenta podzespoły. Pewną nowością jest umieszczenie selektora wejść na tylnej płycie razem z gniazdami wejściowymi połączonego z pokrętkiem za pomocą długiej osi, biegnącej przez całą głębokość urządzenia. Drugim novum jest srebrne okablowanie dla ścieżki sygnałowej; pozostałe połączenia wykonano, tradycyjnie, z miedzi. Układ elektroniczny ma topologię od lat stosowaną przez tego producenta. Po przejściu przez selektor wejść sygnał trafia do połówki lampy 12AU7A (Electro-Harmonix), następnie przechodzi przez regulatory głośności i balansy (błękitne Alpsy 100 kΩ), a następnie dostaje się do końcówki mocy, zrealizowanej w postaci dwóch kaskadowo połączonych wzmacniaczy różnicowych (kolejna 12AU7A i 12AX7), na końcu których znajdują się po dwie pary lamp mocy KT88 na kanał. Każdy ze wzmacniaczy różnicowych ma swój układ stabilizacji napięcia anodowego (dwa elektrolity połączone szeregowo wraz z rezystorami wyrównawczymi). Natomiast zasilacz główny składa się z dużego transformatora EI, prostownika półprzewodnikowego, 4 elektrolitów o pojemności 1000 μF / 250 V każdy i sporego dławika. Obwody stabilizacji napięcia żarzenia wykonano w podobny sposób: dwie diody, dwa elektrolity po 4700 μF / 25 V i – zamiast dławika – powielacz pojemności zrealizowany na tranzystorze 2N3773. Urządzenie ponadto wyposażono w układ stand-by, obniżający napięcie żarzenia. Jednak należy go wykorzystywać tylko na krótszy czas (np. przerwę w odsłuchach). W wypadku dłuższego niekorzystania z urządzenia producent zaleca całkowite wyłączenie go z sieci. DA88S może współpracować z szeroką gamą głośników o impedancji od 1 do 16 omów. Zdwojone terminale głośnikowe są połączone parami do tych samych odczepów transformatorów głośnikowych i służą bardziej połączeniom bi-wire niż dopasowaniu oporowemu.



Pod względem wzorniczym JD3 nawiązuje zarówno do tańszych modeli, jak i szczytowego „top-loadera” – JD1

Odsuwana kłapa zapewnia absolutne zaciemnienie komory, w której odczytywana jest płyta, co ma określone znaczenie dla jakości brzmienia

## BRZMIENIE

### Opinia I

Po raz kolejny urządzenia Jadis nie zawiodły mnie, mimo że dyspozycja dźwiękowa prezentowanego zestawu wyraźnie różni się od tego, co miałem okazję już poznać. W kategoriach ogólnych brzmienie jest bardzo wyrównane i plastyczne. Z pozoru, zwłaszcza w pierwszych chwilach odsłuchu, taki sposób prezentacji może wydawać się niezbyt ekscytujący, głównie dla słuchaczy o mniejszym doświadczeniu, oczekujących niecodziennych zjawisk. W praktyce oznacza to jednak zupełnie coś innego. Dźwięk jest obszerny, pod pewnymi względami duży i bogaty w detale. Mimo że brzmienie tandemu JD3 / DA88S nie powoduje zbytnej fetygi dla uszu, to dawkowanie energii i rozmachu, z jakim kreślona jest przestrzeń, następuje niejako stopniowo wraz z rozwojem muzycznych wydarzeń i poniekąd wraz z wędrówką pokrętła głośności, a tutaj skala możliwości jest do prawdy duża. Nieopatrzne przekręcenie gałki zbyt daleko uwalnia znaczny potencjał i swobodę dźwięku, zaskakujące zwłaszcza w mniejszych pomieszczeniach. Operacja odwrotna – polegająca na ściszeniu – nie powoduje ani utraty czytelności, ani degradacji dynamiki, co jest niezwykle cenną cechą, zwłaszcza przy tak dużej mocy wyjściowej. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że te „lampowe” 60 W na kanał oznacza w praktyce zupełnie co innego niż analogiczna moc z urządzenia półprzewodnikowego. O ile w przypadku tych drugich

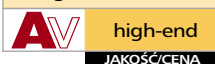


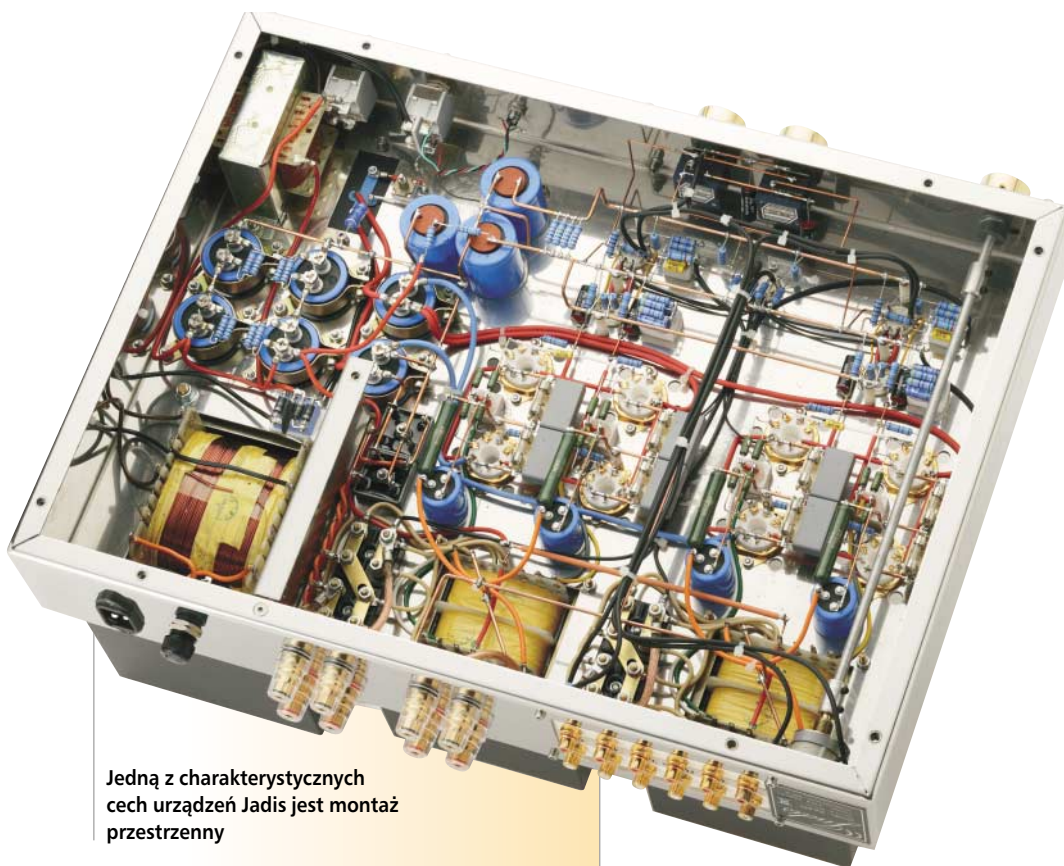
przekroczenie nominalnej mocy wyjściowej skutkuje nieprzyjemnymi anomaliami w brzmieniu, to DA88 Signature wcale nie cierpi na taką przypadłość. Niemalże cały zakres regulacji jest do „bezkarnego” wykorzystania, a pojawienie się ewentualnych „clippingów” nie jest specjalnie dokuczliwe dla uszu. W związku z tym wzmacniacz gra znacznie głośniejsze, niż sugerują to parametry. Wyraża się to przede wszystkim w znakomitej zdolności do reprodukcji dość znacznych skoków głośności, nawet przy bardzo gęstej aranżacji i dużej ilości mikroinformacji. Oczywiście w skali absolutnej można by doszukiwać się pewnych uproszczeń, tylko po co. Jeżeli nawet takowe występują, to stanowią przyjemny dla ucha kompromis. W bardzo złożonych muzycznie sytuacjach DA88S nie ma problemu z wyjściem z opresji, wybierając bezpieczne rozwiązanie polegające na pogodzeniu ze sobą trudnych do jednoczesnego zrealizowania aspektów nagrania. O ile dla badaczy pasma i kontrastów dynamicznych będzie to rozwiązanie mało komfortowe, o tyle dla większości melomanów taki sposób prezentacji wzbudzi szczerą aprobatę – i o to chyba w tym wszystkim chodzi.

Pojedyncze dźwięki mają właściwą definicję i ostrość. Zjawiska przestrzenne rysowane są nie najcieńszą kreską. Daleko im do pełnej dowolności czy impresji, znanych ze starych urządzeń lampowych o przesadnie ciepłym i powolnym brzmieniu. DA88S jest bardziej zdyscyplinowany w tym względzie. Scena dźwiękowa jest dość szeroka i ładnie

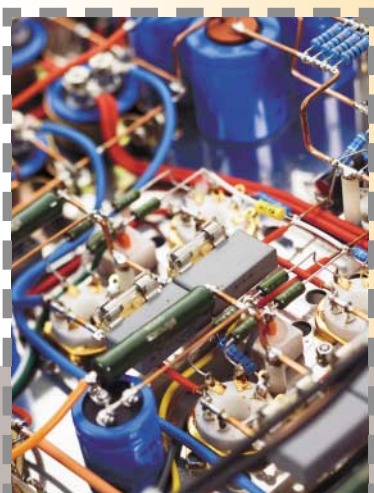
### JADIS JD3 EVOLUTION & JADIS DA88 SIGNATURE

<p>Dystrybutor</p> <p>Grobel Audio tel. 501 421 445 <a href="http://www.audio.grobel.com.pl">http://www.audio.grobel.com.pl</a></p> <p>Ceny</p> <p>JD3 Evolution 5500 euro (ok. 22 000 zł)</p> <p>DA88 Signature 7500 euro (ok. 30 000 zł)</p> <p>Kategoria</p>	<p>A</p>
---	----------





Jedną z charakterystycznych cech urządzeń Jadisa jest montaż przestrzenny



Każda lampa mocy jest zabezpieczona bezpiecznikiem topikowym

DANE TECHNICZNE	JD3 EVOLUTION
Przetwornik c/a	24 bi / 192 kHz delta-sigma
Czytnik	CDM12 Pro2 wersja 6.1
Wyjścia	RCA (analogowe), S/PDIF (75 Ω)
Poziom sygnału wyjściowego	2 V
Wymiary (szer. x wys. x głęb.)	455 x 132 x 425 mm
Masa	25 kg
	DA88 SIGNATURE
Wejścia	5 x liniowe
Moc wyjściowa	2 x 60 W (klasa A, Robc. = 1-16 Ω)
Pasma przenoszenia	10 Hz – 29 kHz (-3 dB)
Czułość/impedancja wejściowa	120 mV / 100 kΩ
Pobór mocy	360 W
Wymiary (szer. x wys. x głęb.)	500 x 200 x 400 mm
Masa	40 kg

wybudowana w głąb. Większość zdarzeń muzycznych rozgrywa się za linią głośników we właściwie ujętej perspektywie, tak że nie doświadczymy nadnaturalnych „hektarów” przestrzeni. Jadis odtwarza przestrzeń bardziej wiarygodnie zarówno pod względem jej wymiarów, jak i struktury, bez uciekania się do efektownych sztuczek. Podobnie jest z aspektami barwowymi. Niskie składowe są odpowiednio głębokie i obfite, jednocześnie bas nie jest w żadnym razie tłusty czy przerysowany. Jest za to zdecydowany, minimalnie zaokrąglony i lekko ocieplony, a przez to sprawia wrażenie mięsistego. Dla wielu fanów tranzystorowego dotu bas nie będzie szczytem precyzji, ale jest on wystarczająco zwarty i rytmiczny. Jego charakter jest bardziej sprawą gustu niż krytycznej weryfikacji. Zakres tonów średnich jawi się jako bliski pełnej neutralności, poszczególne dźwięki są bardzo gładkie i płynne, bez oznak szklistości czy ziarnistości. Nie są przy tym ani syntetyczne, ani stłumione czy zamglone. Są odtwarzane bardzo pewnie i czytelnie. Na tym tle soprany wypadają raczej delikatnie i błyszcząco. Są znacznie mniej słodkie niż ze wzmacniaczy na lampach EL34, ale za to bardziej prawdziwe i dobrze zespolone z resztą pasma. Brzmienie odtwarzacza JD3 wydaje się bardziej neutralne od manieri, z jaką gra wzmacniacz. Zmiana DA88S na inne urządzenie owocuje zupełnie innym dźwiękiem, ale też nie do końca jest to zasługą samego odtwarzacza, który raczej próbuje

dopasować się do dyspozycji dźwiękowej współpracującego z nim wzmacniacza niż forsować własną osobowość. Pod tym względem jest to bardzo cenna cecha JD3. Natomiast odnośnie pozostałych cech dźwiękowych, takich jak szczegółowość, precyzja czy motoryczność przekazu, odtwarzacz broni się doskonale na tle konkurencji. (LI)

#### Opinia II

Bardzo się ucieszyłem z możliwości posłuchania Jadisa, bo do tej pory elektronikę tej francuskiej firmy znałem tylko z wystaw oraz licznych opisów publikowanych w prasie francuskiej. Recenzenci szczególnie wychwalają muzykalność wzmacniaczy tego producenta. Mając to wszystko na uwadze, pogodziłem się z problemami natury logistycznej, bowiem 40-kilogramowe pudło nie sposób taszczyć samemu. Szybko okazało się, że za fizyczny wysiłek elektronika Jadisa odpłaciła się z nawiązką.

DA88 Signature potrzebuje czasu na rozgrzewkę. Aby osiągnąć temperaturę „rejsową”, trzeba pozwolić mu „płynąć” przez 40 minut. Czas ten będzie znacznie krótszy, jeśli zostawimy wzmacniacz w trybie stand-by.

Pierwsze, co zachwyca, to niezwykle głęboka faktura brzmienia. Dźwięk jest gęsty, ma niesamowitą konsystencję, wydaje się, że można go kroić na kawałki niczym kremowy tort. Pomiedzy kolumnami rozciąga się pięknie zdefiniowana scena, w obrębie której każda sekcja ma własną przestrzeń. Każde wybrzmienie jest wyraźne i ma ściśle zdefiniowaną barwę. Detale, które tańsza elektronika bezlitośnie pomija, nagle zyskują sens, ich znaczenie pozwala na nowo odkryć doskonale znane, jak mogłoby się wydawać, nagrania.

Brzmienie zachowuje przy tym wyjątkową spójność. Z trudem przychodzi mi opisywanie równowagi tonalnej, bo nie jest ona w Jadis najistotniejsza. Dało się usłyszeć lekkie wygładzenie wysokich tonów. Z początku przypisywałem to okablowaniu. Nie oznacza to jednak, że wysokim tonom brakuje siły czy charakteru. Wszelkie instrumenty perkusyjne i smyczki wybrzmiewają z pełnią sił i na pewno nie brakuje im wyrazu. Sposób zszycia wysokich tonów ze średnicą jest perfekcyjny. Trudno rozdzielić te dwa zakresy – brzmienie jest niezwykle harmonijne. Ma w sobie siłę, ekspresję, jest zadziwiająco wyraźne, ale nigdy nachalne.

Do tego dochodzi bas: energiczny i z silnym wykończeniem. Siły mu na pewno nie brakuje, jest za to znakomita dyscyplina i przede wszystkim bardzo wierne odtworzona barwa. Jadis nie zaniedbuje tego zakresu, zadając kłam twierdzeniu, że najlepsze są w tej dziedzinie wzmacniacze tranzystorowe.

Niezwykle są właściwości dynamiczne Jadis. Aby się o tym przekonać, wcale nie jest potrzebne słuchanie z dużym poziomem głośności. Gradaacja dynamiki dokonuje się z chirurgiczną precyzją,



Warto zwrócić uwagę na numer seryjny: to pierwszy (historyczny?) wzmacniacz DA88 S, który opuścił fabrykę. Podobno znalazł już klienta w Polsce



Podwójne terminale głośnikowe służą tylko i wyłącznie do bi-wiringu

a pod koniec każdego utworu będziemy zaskoczeni ciszą i czarnym tłem pozostającym po muzycznym przedstawieniu. Aby w pełni docenić zalety tego systemu, wcale nie są potrzebne wzorcowe nagrania. Z wielką przyjemnością sięgałem po kolejne krążki Pink Floyd, ale gdy w odtwarzaczu znalazła się płyta Beatlesów, wcale nie czułem się zawiedziony. Nawet nagrania z lat 60. potrafiły zagrać z nadspodziewaną świeżością. Zakurzony *Kind of Blue* sprawił mi wiele radości. Dźwięk był znakomicie zdefiniowany, czuło się w nim emocje i życie. Trąbka Davisa rozdzierała powie-

trze tak pięknie jak nigdy dotąd, saksofon Coltrane'a brzmiał aksamitnie, choć zdecydowanie. Piękna barwa przyozdobiona była naturalnymi nieczystościami. Czasem było słychać lekki szum, powodowany gromadzeniem się śliny na stroiku. Wszystko zachowywało jednak naturalne proporcje, było wyważone, nieprzejaskrawione. Spotkanie z Jadis pozwoliło mi na nowo odkryć wiele płyt. Ta elektronika sprawia, że każdy odsłuch staje się emocjonalnym przeżyciem, prawdziwie intymnym spotkaniem z muzyką. Cena z pewnością ostudzi zapał wielu audiofilów, lecz tego zakupu

nie należy traktować w sposób racjonalny. Ten Jadis jest magiczny, metafizyczny i dlatego wart każdych pieniędzy. (RM)

### KONKLUZJA

Jadis JD3 Evolution / DA88 S to bardzo udany duet, o szlachetnym brzmieniu i klasycznym, pięknym wzornictwie, godny szczerzej rekomendacji. Jest wart swojej ceny, pomimo że lwią jej część stanowią tzw. wkład materiałowy i „europejski” montaż. Wzmacniacz ma większe szanse na popularność niż odtwarzacz, chociaż w życiu bywa różnie. ■